

Postanowienie z dnia 6 października 1995 r.
III SW 4/95

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 6 października 1995 r. z udziałem: Jana J. pełnomocnika Bolesława T. oraz przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej Jana Kacprzaka - odwołania Jana J. pełnomocnika Bolesława T. od uchwały Państwowej Komisji Wyborczej odmawiającej rejestracji Bolesława T. jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

p o s t a n o w i ł :

o d d a l i ć odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Dnia 14 września 1995 r. Państwowa Komisja Wyborcza podjęła uchwałę o odmowie rejestracji Bolesława T. jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i wyznaczyła termin do dnia 28 września do usunięcia wad zgłoszenia polegających m.in. na niedołączeniu do niego wykazu podpisów co najmniej 100.000 wyborców popierających zgłoszenie kandydata.

W uchwale z dnia 2 października 1995 r. Państwowa Komisja Wyborcza odmówiła rejestracji Bolesława T. jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach zarządzonych na dzień 5 listopada 1995 r., w związku z niedopełnieniem warunku określonego w art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dziennik Ustaw z 1990 r., Nr 67, poz. 398 ze zm.) przez usunięcie do dnia 28 września 1995 r., tj. w terminie wskazanym w uchwale Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 14 września 1995 r., tej wady zgłoszenia dokonanego w dniu 11 września 1995 r., która polegała na niedołączeniu wykazu co najmniej 100 tysięcy wyborców popierających osobistymi podpisami zgłoszenie kandydata. Komisja stwierdziła także nieusuwalność tej wady ze względu na upływ w dniu 28 września 1995 r. terminu zgłaszania kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Od uchwały tej odwołał się do Sądu Najwyższego pełnomocnik kandydata Jan J. W odwołaniu stwierdzono, że kandydat złożył 123.650 podpisów popierających go osób i spełnił tym samym warunki do zarejestrowania. Odwołujący się postawił zarzut, że wykorzystując chwilową nieobecność pełnomocnika kandydata na Prezydenta RP, Państwowa Komisja Wyborcza uznała około połowę tych podpisów za nieprawdziwe. Odwołanie zawiera także sugestię, że powodem niezarejestrowania Bolesława T. była okoliczność, że wśród kandydatów na Prezydenta RP jest on jedynym przeciwnikiem NATO. Odwołujący się wniósł o zarejestrowanie Bolesława T. jako kandydata na Prezydenta RP podnosząc ponadto, że wymaga tego sprawiedliwość społeczna i sytuacja polityczna, nie tolerująca już od dłuższego czasu blokowania ruchu

narodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 42 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.) w razie uznania odmowy rejestracji kandydata na Prezydenta RP przez Państwową Komisję Wyborczą za niezasadną, pełnomocnik kandydata może odwołać się do Sądu Najwyższego w terminie 2 dni od daty odmowy rejestracji. Termin ten został w niniejszej sprawie zachowany, nie jest natomiast zasadne zawarte w odwołaniu twierdzenie o przedstawieniu Państwowej Komisji Wyborczej wymaganej ilości podpisów osób popierających kandydata.

Według art. 40 ust. 2 ustawy o wyborze Prezydenta RP zgłoszenie kandydata powinno być poparte osobistymi podpisami co najmniej 100 tysięcy wyborców. Sposób przedstawienia tych podpisów Państwowej Komisji Wyborczej określa przepis art. 41 ust. 1 pkt 3 ustawy o wyborze Prezydenta RP, który stanowi, że zgłoszenie kandydata na Prezydenta powinno zawierać wykaz wyborców popierających zgłoszenie, zawierający czytelne wskazanie imion, nazwisk, wieku, adresu zamieszkania, numeru dowodu osobistego, ewentualnie paszportu lub książeczki wojskowej wyborcy, który udziela poparcia, składając na wykazie własnoręczny podpis; każda strona wykazu powinna być opatrzona adnotacją: "udzielam poparcia kandydatowi na Prezydenta.. (nazwisko i imię kandydata)".

Przyczyną odmowy rejestracji kandydata było niezłożenie wykazu zawierającego co najmniej 100 tysięcy własnoręcznych podpisów osób popierających zgłoszenie. Państwowa Komisja Wyborcza ustaliła bowiem, że wśród przedstawionych przez pełnomocnika kandydata materiałów znajdują się wykazy mające postać odbitek kserograficznych, zawierające 39.282 podpisów wyborców. Dnia 29 września 1995 r. Państwowa Komisja Wyborcza sporządziła notatkę, w której stwierdzono, że wykazy przedstawione w kserokopiach nie będą rejestrowane. Pełnomocnik kandydata podpisał tę notatkę przyjmując ją do wiadomości bez zastrzeżeń. Po zakończeniu liczenia podpisów osób popierających kandydata, które wykazało złożenie 59.171 podpisów prawidłowych i 20.114 podpisów wadliwych, Państwowa Komisja Wyborcza umieściła wykazy zawierające podpisy oryginalne w dwóch zaplombowanych workach, natomiast wykazy stanowiące kserokopie umieszczono odrębnie w jednym worku, który także został zaplombowany. Pełnomocnika kandydata powiadomiono o terminie posiedzenia poświęconego sprawie rejestracji kandydata oraz pouczone o możliwości pisemnego lub ustnego wniesienia zastrzeżeń związanych z liczeniem podpisów wyborców popierających zgłoszenie kandydata. Zastrzeżenia do Państwowej Komisji Wyborczej nie zostały wniesione.

Podczas postępowania przed Sądem Najwyższym pełnomocnik kandydata wniósł o przeprowadzenie dowodu z oględzin wykazów podpisów będących odbitkami kserograficznymi w celu sprawdzenia, czy nie znajdują się między nimi wykazy będące oryginałami. Nie kwestionując wadliwości wykazów będących odbitkami kserograficznymi pełnomocnik kandydata stwierdził, że nie wiedział o ich istnieniu. Dowód przeprowadzono w ten sposób, że każda karta wykazu, zakwalifikowana przez Państwową Komisję Wyborczą jako odbitka kserograficzna, została poddana oglę-

dzinom przez członków składu Sądu Najwyższego, przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej i pełnomocnika kandydata. Spośród ogółu poddanych oględzinom kart, zawierających 39.282 podpisów, pełnomocnik kandydata zakwestionował 27 kart, zawierających 269 podpisów. Jego zdaniem 19 kart, zawierających 190 podpisów, jest kartami oryginalnymi, a dalszych 8 z 79 podpisami - mogło być wypełnione cienkopisem i dlatego sprawiają one wrażenie odbitek kserograficznych. Sąd Najwyższy nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego dla ustalenia, czy zakwestionowane wykazy są odbitkami kserograficznymi, czy oryginałami. Uczestnicy postępowania nie składali bowiem wniosków w tej sprawie, a ustalenie charakteru spornych wykazów, ze względu na znajdującą się na nich znikomą liczbę podpisów, nie jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Celem postępowania przed Sądem Najwyższym nie jest precyzyjne ustalenie ilości podpisów osób popierających kandydata, lecz stwierdzenie, czy tych podpisów było co najmniej 100 tysięcy, a więc czy kandydat spełnił tę przesłankę rejestracji.

Sąd Najwyższy podziela pogląd Państwowej Komisji Wyborczej (nie kwestionowany przez pełnomocnika kandydata), według którego odbitka kserograficzna nie może być uznana za wykaz wyborców popierających zgłoszenie kandydata na Prezydenta RP. Odbitka taka nie zawiera własnoręcznego podpisu wyborcy i z tego względu nie może być uznana za dokument. Taka kwalifikacja prawna odbitek kserograficznych nie powinna być zaskoczeniem dla pełnomocnika kandydata, albowiem w wyjaśnieniach Państwowej Komisji Wyborczej, zamieszczonych w dzienniku "Rzeczpospolita" nr 154 z dnia 5 lipca 1995 r. i nr 178 z dnia 2 sierpnia 1995 r. stwierdzono nawet, że wszystkie podpisy na stronach wykazu będących kopiami będą traktowane jako złożone wadliwie.

Nie jest także uzasadniony zarzut uznania przez Państwową Komisję Wyborczą około połowy podpisów za nieważne pod nieobecność pełnomocników kandydata. Podczas składania dokumentów pełnomocnik kandydata został poinformowany, że przy liczeniu podpisów może być obecny on osobiście lub pisemnie upoważnione przez niego osoby, zaś ich nieobecność nie wstrzymuje liczenia podpisów. Ustawa o wyborze Prezydenta RP nie nakazuje Państwowej Komisji Wyborczej liczenia podpisów tylko w obecności pełnomocnika kandydata. Jego obecność przy tych czynnościach - lub osoby przez niego wyznaczonej, co jest uzasadnione długim okresem czasu liczenia podpisów, zależy wyłącznie od woli tych osób.

Nie mogą być także podstawą do uchylecia zaskarżonej uchwały przesłanki społeczne lub polityczne, przemawiające - zdaniem odwołującego się - za rejestracją kandydata. Warunki rejestracji kandydata określa ustawa o wyborze Prezydenta RP i Państwowa Komisja Wyborcza - zgodnie z art. 3 ust. 2 Konstytucji RP, według którego wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa - nie może stanowić w tym zakresie kryteriów pozaustawowych.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

=====